

Przypkowski, Jan

"Architektura Płocka i jej twórcy", Kazimierz Badowski, Jan Bolesław Nycek, Płock 2011 : [recenzja]

Notatki Płockie 57/3(232), 49-51

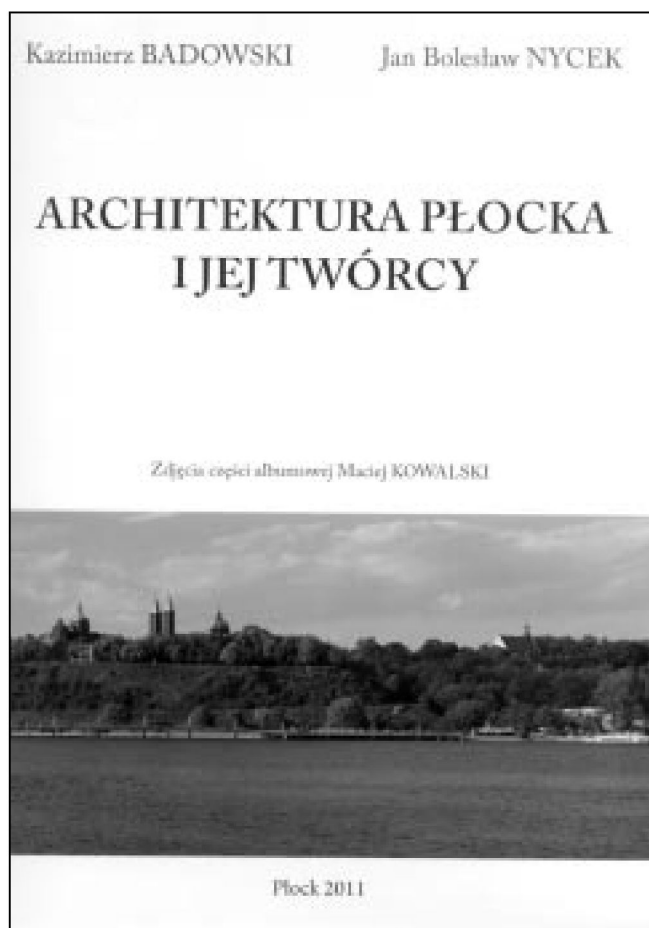
2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W ręce Czytelników, zainteresowanych historią i kulturą materialną Płocka trafia publikacja wyraźnie sprofilowana, skupiająca się na problemach urbanistyki i architektury miasta w jego ponad tysiącletniej historii. Na książkę tego rodzaju istniało od dawna zapotrzebowanie; jak dotąd bowiem pomiędzy *stricto* naukową literaturą, a stojącymi na przeciwległym biegunie stosunkowo licznymi publikacjami regionalistycznymi brakowało pozycji zawierającej wyczerpujący, a jednocześnie przystępny dla laika opis tematu o cechach literatury popularnej, połączony z właściwym dla publikacji albumowych solidnym materiałem ilustracyjnym. Lukę tę stara się wypełnić autor licznych wydawnictw dotyczących Płocka, regionalista i dziennikarz Jan Bolesław Nycek, tym razem we współpracy z architektem Kazimierzem Badowskim. Poświęcenie albumu o Płocku wyłącznie jego architekturze nie jest przy tym żadnym ograniczeniem, gdyż temat jest bardzo szeroki. W ciągu ponad dziesięciu wieków swego istnienia Płock stał się obszarem, w którym objawiły się niemal wszystkie występujące na terenie Rzeczypospolitej style architektoniczne; zdecydowana większość z nich przynajmniej w formie relikwów przetrwała do dziś, dzięki czemu można śmiało powiedzieć, że spacer po dzisiejszym Płocku pozwala na zilustrowanie wykładu o historii architektury w Polsce.

Rosnące od XI w. polityczne znaczenie miasta zaowocowało powstaniem kilku budowli romańskich, tak związanych z władzą świecką, jak i sakralnych, m.in. katedry (konsekrowanej w 1144 r.), będącej czwartą – po poznańskiej, gnieźnieńskiej i krakowskiej – katedrą na ziemiach polskich. Zbudowana na pierwotnych fundamentach, w latach 1532–1535, nowa katedra projektu Bernardino de Gianotis była jedną z nielicznych renesansowych budowli sakralnych wzniesionych w tym czasie w Polsce. Po okresie baroku i klasycyzmu, które także pozostawiły trwałe ślady, nastął wiek dziewiętnasty, niosący ze sobą utratę niepodległości Rzeczypospolitej. W Płocku okres zaborów przebiegał odmiennie, niż na większości przedzoborowych ziem polskich, ze względu na przechodzenie miasta z rąk do rąk, co nie pozostało bez wpływu na jego architektoniczny obraz. W czasie krótkiej przynależności do zaboru pruskiego Płock stał się polem działania architektów i budowniczych pruskich; najbardziej znaną pozostałością tego okresu jest gmach kamery projektu Dawida Gilly'ego (1802–1803). Po epizodzie Księstwa Warszawskiego, wraz z przyłączeniem do Królestwa



Polskiego (1815) miasto otworzyło się na twórców takich, jak Jakub Kubicki, Antonio Corazzi, czy Henryk Marconi. Zachowały się liczne realizacje wzniesione w stylach historycznych, jak i przeciwstawnej do nich secesji, zaś z okresu drugiej Rzeczypospolitej – świadectwa ówczesnych tendencji architektonicznych, od neobaroku po funkcjonalizm. Nawet okres okupacji hitlerowskiej – kojarzący się raczej z niszczeniem, niż budowaniem – pozostawił w Płocku przykład inspirowanego niemieckim *Heimatstil* nazistowskiego budownictwa mieszkaniowego, w postaci osiedla przy ul. Sienkiewicza.

Wszystkie te i wiele innych problemów omówiono w otwierającym album syntetycznym opracowaniu *Dziesięć wieków architektury Płocka*. Napisane lekkim językiem w sposób przystępny przybliży architektoniczne dzieje miasta, skupiając się na najistotniejszych przykładach; dla lepszego zrozumienia całości autorzy podzielili omawiany okres na etapy, warunkowane epokami, bądź konkretnymi tendencjami stylistycznymi. Tekst, pomyślany jako wstęp do części ilustracyjnej, pozostaje z nią w ścisłym połączeniu i jest jej niezbędnym uzupełnieniem. Opracowanie powstało w oparciu o fachową literaturę,

którą jednak można uzupełnić o nowsze pozycje¹. Dużą zasługą autorów jest wyświetlenie wszystkich zawiłości związanych z odbudową i rozwojem miasta po drugiej wojnie światowej, warunkowanej kolejnymi planami zagospodarowania przestrzennego. Dzięki temu wyjaśnione zostają przyczyny i okoliczności umiejscowienia i budowy kolejnych wielkich osiedli mieszkaniowych. Autorzy trafnie wskazują na doniosłość znaczenia decyzji premiera Cyrankiewicza z 1959 r. dotyczącą powstania w Płocku zakładów rafineryjnych, która zdeterminowała charakter miasta na następne kilkadziesiąt lat, także pod względem urbanistyki i architektury. Stan ten zresztą utrzymuje się po dziś dzień; obecność zakładów PKN Orlen, największego pracodawcy w regionie, determinuje nie tylko życie mieszkańców, lecz ma realny wpływ na kształt miasta.

Znacznym ułatwieniem dla czytelników są przypisy zawierające objaśnienia podstawowych terminów architektonicznych, których znajomość jest konieczna dla zrozumienia tekstu. Także dzięki temu opracowanie spełnia wymogi stawiane literaturze popularyzatorskiej. Wspomnieć trzeba jednak o pewnym poczuciu niedosytu; spójny i konkretny tekst opracowania, opatrzone solidnymi, sporządzonymi zgodnie ze sztuką opisami architektonicznymi zyskałby bardzo na dodaniu do niego przypisów bibliograficznych, dla laika wprawdzie zupełnie zbędnych, jednak dla dociekliwego czytelnika pożądanych. Zwłaszcza, jeśli w tekście co i rusz pojawiają się odwołania typu „jak uważają niektórzy historycy”, czy „wedle niektórych badaczy”. *Literatura zalecana* na końcu książki stanowi w tej sytuacji jedynie częściową rekompensatę.

Zasadnicza, albumowa część publikacji to niezwykle efektowna galeria barwnych zdjęć, autorstwa młodego płockiego fotografa Macieja Kowalskiego. Na elegancko skomponowanych ujęciach najciekawsze przykłady płockiej architektury prezentują się bardzo okazale, by nie rzec: majestatycznie. W takim odbiorze zdjęć bardzo pomaga ich perfekcyjna jakość techniczna, którą można docenić w pełnej krasie dzięki doskonałemu opracowaniu edytorskiemu. Odpowiedni rozmiar fotogramów (całostronicowe i większe) połączony ze świetną jakością druku pozwala na zagłębienie się w ich najdrobniejsze detale. Materiał ilustracyjny w głównym zrębie podąża za tekstem opracowania historycznego i obejmuje panoramy miasta oraz widoki poszczególnych obiektów architektonicznych od najstarszych zachowanych po ostatnio powstałe, w kilku przypadkach wręcz wybiegając w przyszłość – na końcu autorzy dotaczyli bowiem także kilka komputerowych wizualizacji realizacji będących póki co w fazie powstawania, jak

np. zespołu Bramy Bielskiej, czy dawnego budynku Cotexu, przebudowywanego właśnie na centrum handlowo-usługowe Nowy Cotex. W tym zestawieniu mogą nieco zaskakiwać stosunkowo liczne zdjęcia obiektów spoza miasta – w części albumowej pomiędzy zdjęciami z Płocka znajdziemy także fotografie zabytków m.in. z Dobrzykowa, Goślic, Nowego Duninowa czy innych podpłockich miejscowości. Z faktu tego nie należy jednak czynić zarzutów wobec publikacji, gdyż krok taki ma uzasadnienie merytoryczne. Autorzy bowiem zupełnie świadomie postanowili włączyć do opracowania miejscowości należące do tzw. mikroaglomeracji płockiej²; powstałe w nich obiekty niejednokrotnie sensownie wpisują się w ciąg zdarzeń decydujących o wpływach takiego czy innego stylu architektonicznego na ziemi płockiej. Warto też pamiętać, że w świadomości płocczan, dla których głównie przeznaczony jest album, wiele z tych miejsc stanowi jakby część ich miasta. Dobry przykład to Łąck – jeden z ulubionych celów rekreacyjnych wypadów weekendowych jest dla mieszkańców Płocka tym, czym dla warszawiaków np. Zalew Zegrzyński.

Sfotografowane budowle niejednokrotnie ukazane zostały od nietypowej strony, dzięki zabiegom takim, jak ujęcia z innej perspektywy, niż zazwyczaj widzą je przechodnie, umiejętne operowanie detalem, bądź przynajmniej wydobycie poszczególnych obiektów na plan pierwszy poprzez wykadrowanie ich z nierzadko przytłaczającego tła. Wszystko to pozwala spojrzeć na nowo na mijane nieraz codziennie w drodze do pracy i, zdało by się, już zupełnie „opatrzone” zabytki architektury, by odkryć i w pełni docenić wszystkie ich walory. Ten sam cel, lecz w zgoła odwrotny sposób, osiągnięto poprzez liczne w albumie zdjęcia wykonane z lotu ptaka. Działanie takie, przeciwne wobec kadrowania, czyli abstrahowania obiektu z jego najbliższego otoczenia, ukazuje dobrze znane budowle w szerszym kontekście – ich wzajemnego rozmieszczenia względem siebie w przestrzeni miejskiej, a co za tym idzie pozwala przekonać się na własne oczy, że połączony siatką ulic tworzą sensowny układ urbanistyczny. A przy okazji... można odnaleźć i obejrzeć własny dom widziany z góry, jako że w albumie znalazły się zdjęcia lotnicze prawie wszystkich płockich osiedli domów wielorodzinnych. I jeszcze mały drobiazg: tylko dzięki fotografii lotniczej możliwe jest odkrycie sekretów nowoczesnych rezydencji na skarpie wiślanej, z poziomego terenu prawie zupełnie niewidocznych. Fotografia lotnicza zostaje pasją Macieja Kowalskiego, co wyraźnie widać w jego zdjęciach z lotu ptaka – bardzo efektownych, a przy tym odznaczających się precyzyjną kompozycją i dbałością o szcze-

góły. „Piękne jest nasze miasto!” – może zawołać każdy mieszkaniec Płocka przeglądając album i chyba o to chodziło jego autorom. Warto zauważyć, że w polu widzenia obiektywu Macieja Kowalskiego znalazły się prawie wyłącznie budowle po renowacji, zachwycające świeżością tynków i odnowionymi elewacjami. Na jego zdjęciach nie ma obiektów zaniedbanych czy ulic upstrzonych krzykliwymi reklamami. Reprezentatywne dla tej tendencji jest zdjęcie secesyjnego domu–bliźniaka przy ul. Pięknej 1 i 3 (arch. Władysław Czechowski), gdzie pokazano jedynie odrestaurowaną połowę posesji, część nie odnowioną spychając wstydliwie na brzeg kadru³. Takie ujęcie tematu sprawia, że z kart *Architektury... wyziera* mocno idealizowany obraz Płocka. Znamienne, że powojenne osiedla mieszkaniowe zostały zaprezentowane niemal wyłącznie za pomocą zdjęć lotniczych. Cóż, z odpowiedniej wysokości nawet osiedle Dobrzyńska prezentuje się efektownie, w każdym razie z pewnością znacznie lepiej, niż z perspektywy baru „Promyk”...

Kolejną część albumu stanowią *Noty biograficzne budowniczych Płocka*. Tytuł jest nieco nieprecyzyjny, gdyż w słowniku tym, obejmującym ogółem 731 haseł, obok architektów i fundatorów historycznych budowli, których udział w tworzeniu urbanistycznego i architektonicznego obrazu miasta w ciągu wieków nie budzi wątpliwości, znalazły się też postacie, których umieszczenie w takim zestawieniu może dziwić. W tej grupie dość licznie reprezentowani są m.in. badacze i autorzy prac naukowych dotyczących Płocka bądź z Płockiem związani, jak choćby prof. Aleksander Gieysztor, czy redaktorki *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce* Izabella Galicka i Hanna Sygietyńska–Kwoczyńska. Postaciom tym trudno oczywiście odmówić zasług na innych polach, jednak ich realny wpływ na architekturę miasta jest raczej trudno uchwytne. Sporo jest też osób z czasów współczesnych, wymienionych w promocyjnej części wydawnictwa *Samorząd i gospodarka aglomeracji płockiej*, których zasługi dla płockiej architektury są nie-raz trudne do oceny dla niewtajemniczonych.

Abstrahując od zasadności umieszczenia tu niektórych postaci, wydaje się, że największym mankamentem tej części publikacji pozostaje jej niepełna łączność z resztą wydawnictwa. W słowniku pojawiają się bowiem dość licznie osoby nie wymieniane ani w części opisowej, ani promocyjnej. Jakim kluczem należy się kierować, by do nich dotrzeć? Kto wie, kogo szukać, ten znajdzie, innym pozostaje lektura słownika „od deski do deski”, bądź traktowanie go jako autonomicznej pozycji.

Podnosząc wspomnianą już przy okazji opisu części albumowej wysoką jakość wydania, warto z uznaniem odnotować jeszcze jedną rzecz. Przygotowanie publikacji takiej jak *Architektura...*, powstającej dzięki wsparciu różnych lokalnych instytucji i przedsiębiorstw, łączy się z reguły z koniecznością przeznaczenia części wydawnictwa na promocję sponsorów. Skutek tego jest nierzadko ze szkodą dla publikacji, zdominowanej przez pstrokaciznę dostarczonych przez firmy własnych materiałów reklamowych. W *Architekturze...* osiągnięto w tej kwestii rozsądny kompromis: wszystkie treści promocyjne zostały ujednolicone przez edytora, zyskując postać zwartych tekstów ilustrowanych jednakowej wielkości zdjęciami. Dzięki temu prostemu zabiegowi album zyskał na estetyce, a treści zawarte w części promocyjnej, pozostając reklamami sponsorów, mogą służyć jako dalszy ciąg informacji dotyczących Płocka.

Wznawiany właśnie tom *Architektury Płocka...* (pierwsze wydanie rozeszło się bardzo szybko) jest kolejną publikacją albumową dotyczącą miasta, do której przyczynił się Jan Bolesław Nycek. Od poprzedniej, wydanej w 2005 r.⁴ dzielą ją lata świetlne – pod względem edycji, składu, jakości i doboru zdjęć, ogólnej estetyki wydania. Tę kolosalną zmianę in plus warto odnotować z zadowoleniem tym bardziej, że *Architektura...* zaplanowana została jako pierwsza część albumowej trylogii; następne mają być poświęcone kolejno sztuce i tysiącletniej historii miasta. Jeżeli więc ten pozytywny kurs zostanie utrzymany, możemy się spodziewać dwóch kolejnych publikacji, które będzie przyjemnie wziąć do ręki.

Jan Przykowski

Przypisy

¹ Przy opisie najwcześniejszych – piastowskich dzieł Płocka autorzy oparli się w dużej mierze na ustaleniach Włodzimierza Szafrąńskiego (por. Włodzimierz Szafrąński, *Początki Płocka w świetle wykopalisk archeologicznych*, Płock 1964). Jego tezy odnośnie zabudowy Wzgórza Tumskiego i katedry zostały w znacznej mierze zweryfikowane w wyniku późniejszych badań – por. Robert Kunkel, *Architektura katedry płockiej do schyłku XVI wieku*, rozprawa doktorska napisana p. kier. prof. Andrzeja Tomaszewskiego w Instytucie Podstaw Rozwoju Architektury Politechniki Warszawskiej, 1984; M. Omilanowska, *Restauracja kate-*

dry płockiej w latach 1901–1903, „Rocznik Historii Sztuki”, 20, 1994, s. 421–444; Z. Świechowski, *Katalog architektury romańskiej w Polsce*, Warszawa 2009, s. 366–373.

² K. Badowski, J.B. Nycek, *Architektura Płocka i jej twórcy*, Płock 2011, s. 32.

³ K. Badowski, J.B. Nycek, *Architektura...*, Fot. 78, s. 124–125. Zdjęcie wykonano przed renowacją domu przy ul. Pięknej 1.

⁴ Jan Bolesław NYCEK (współpraca: Małgorzata Debich, Romuald Ziółkowski), *Płock. Ulicami tysiącletniego miasta*, Płock 2005.